



Biuletyn Informacyjny

Stowarzyszenia Przyjaciół Misji Franciszkańskich

Nr 19/2024

Drodzy Przyjaciele Misji i Misjonarzy

Dobiega końca kolejny rok działalności naszego Stowarzyszenia. W imieniu Zarządu Stowarzyszenia i w imieniu Misjonarzy pragnę każdemu z osobna i wszystkim razem podziękować za hojność i niezachwiane zaangażowanie we wspieranie pracy naszych misjonarzy. Wasze współczucie i troska o misje franciszkańskie mobilizuje nas do dalszej pracy, bo dzięki Wam w bieżącym roku w Malawi i w Togo mogliśmy wesprzeć realizację kolejnych projektów misyjnych.

W tym roku odpisując 1,5% podatku za rok 2023 na rzecz Stowarzyszenia, Darczyńcy wsparli nas kwotą 22 579,10 zł. Dzięki tym środkom oraz otrzymanym darowiznom realizowane są trzy projekty misyjne:

Projekt nr 2024/89 – Zakup nawozów sztucznych. Malawi.

Pomoc skierowana dla dziewięciu pracowników parafii w misji w Malawi: trzech katechistów, dwóch stróżów nocnych, sekretarza, kucharza i dwóch ogrodników celu zakupu nawozów sztucznych.

Pracownicy mają swoje rodziny: rodziców i dziadków, wujków i ciotki, a także kuzynów i kuzynki. Kto ma pracę, choćby nisko płatną, jak w misyjnej parafii, ten ma też obowiązek pomóc innym członkom rozległej rodziny. Okazane wsparcie nie dotyczy więc tylko tych dziewięciu pracowników, ale także wielu innych osób. W tym roku zbiory były kiepskie z powodu krótkiej pory deszczowej. Nie wszystko zdążyło dojrzeć przed jej zakończeniem. Jeżeli ludzie nie mają pieniędzy, to także parafia nie ma pieniędzy, bo jest przez nich utrzymywana. W tej chwili 50kg nawozów sztucznych to miesięczne wynagrodzenie pracowników misji.

Koszt projektu wynosi 1.500 EUR.

Projekt nr 2024-90 – Zakup żywności i środków czystości dla osób w podeszłym wieku. Malawi.

Pomoc w zakupie żywności dla osób starszych, samotnych i chorych jest skierowana do osób, które są najbardziej narażone na skutki głodu, który w tym roku był już widoczny w kilka miesięcy po zniwach. W całej południowej części Afryki, a więc i w Malawi, głód jest realny, ponieważ pora deszczowa była bardzo krótka i nie wszystko zdążyło dojrzeć przed jej zakończeniem. Najbardziej ucierpiały zbiory orzeszków ziemnych i soi, które to produkty są też źródłem dochodów dla biednych rodzin. Słabe plony znacznie uszczupliły budżet wielu rodzin.

Pomoc tym osobom to pomoc dla całych rodzin, zwłaszcza małych dzieci, które wiele czasu spędzają ze swoim babkami. Nie ma możliwości nakarmienia wszystkich ale możemy pomóc przynajmniej niektórym, gdzie jest taka szczególna potrzeba.

W ramach wsparcia zakupiono ziarno i mąkę kukurydzianą i trochę cukru, który daje energię i trochę soli. Kwota pomocy 2.000 Euro

Projekt 2024/91 – budowa sali wielofunkcyjnej. Togo.

We wspólnocie franciszkańskiej w Barkoissi aktualnie pracują O. Rafał Segieth OFM i O. Olaf Jankowicz OFM, współpracują z Prowincji św. Jadwigi w Polsce.

Misja w Barkoissi jest misją starą. Oprócz kościoła, wszystkie budynki mają już około czterdzieści lat. Wioska, w której znajduje się misja z czasem stała się miasteczkiem. Parafia również bardzo się rozwinęła pod względem liczby ludzi ochrzczonych. W parafii w tej chwili jest 9 wspólnot objętych posługą duszpasterską. Wiele razy w roku, katechumeni z wiosek przychodzą na główną misję na formację oraz na rekolekcje przed poszczególnymi etapami katechumenatu oraz przed udzieleniem sakramentu chrztu świętego.

Oprócz pracy typowo duszpasterskiej organizowane jest wiele różnych spotkań formacyjnych dla dzieci i młodzieży i innych grup (Caritas, grupy kobiet...) Bardzo często są to spotkania formacyjne, które trwają kilka dni. Potrzeba było więc struktur, które pozwoliłyby na urządzanie tych spotkań a nawet przenocowanie większych grup ludzi. Do tej pory korzystano za starego domu, w którym kiedyś mieszkał katecheta. Dom ten jest w bardzo złym stanie, dlatego, że ma już prawie 40 lat, a w dodatku jest zbudowany z ziemi i zaczyna się sypać.

Podjęto decyzję o budowie średniej wielkości Sali wielofunkcyjnej, która mogłaby służyć w ciągu dnia jako sala do formacji, do różnych spotkań, a w nocy mogłaby służyć jako sypialnia. Koszt projektu 4.000 EUR.

Na wsparcie czekają kolejne projekty zgłaszane przez misjonarzy. W zamieszczonym niżej liście o Sebastian Unsner, misjonarz z Malawi pisze o wicherze, która zerwała dachy na misji. Niezależnie parafia zmaga się z problemem głodu, będącym skutkiem niskich plonów. Już teraz dziękujemy za każde wsparcie modlitwne i finansowe tych potrzeb.



Rok Jubileuszowy 2025 zostanie zainaugurowany 24 grudnia 2024 roku o godz. 19.00 otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice Watykańskiej przez papieża Franciszka oraz Mszą Świętą pod jego przewodnictwem na Placu Św. Piotra.

W diecezjach Jubileusz rozpocznie się w niedzielę 29 grudnia. Będzie on przebiegał pod hasłem: „Pielgrzymi nadziei”.

Jak podkreśla papież Franciszek w bulli Spes non confundit, ustanawiającej Rok Jubileuszowy 2025, „Jubileusz będzie zatem Rokiem Świętym, charakteryzującym się nadzieją, która nie gaśnie, nadzieją w Bogu”.

Odpust jubileuszowy można uzyskać m.in. poprzez „pobożną pielgrzymkę w kierunku dowolnego świętego miejsca jubileuszowego” oraz przez dzieła miłosierdzia i pokuty.

Z radością informujemy, że takim miejscem jest między innymi Sanktuarium Św. Anny na Górze św. Anny.



Logo Jubileuszu przedstawia cztery postacie, symbolizujące ludzkość pochodzącą z czterech różnych zakątków ziemi. Obejmują się wzajemnie, aby ukazać solidarność i braterstwo, które jednoczą narody. Postać stojąca na samym przodzie przylega do krzyża - kotwicy. Jej postawa jest znakiem nie tylko wiary, ale również nadziei, której nigdy nie można porzucić, ponieważ potrzebujemy jej zawsze i przede wszystkim w najbardziej trudnych momentach.

*Drodzy Przyjaciele Misji.
Dziękując za Waszą życzliwość i troskę,
jaką otaczacie misjonarzy,
z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę każdemu z Was,
by Boże Dziecię obdarzyło Was radością, zdrowiem, pokojem i
nadzieją, która nie gaśnie, nadzieją w Bogu.
Życzę Wszystkim szczęśliwego Nowego 2025 Roku.
Zapraszam do nawiedzenia naszego sanktuarium na Górze św.
Anny, w którym można uzyskać jubileuszowy odpust.
Karol Gawlik - Przewodniczący Zarządu*



Misjonarze listy piszą....

Drodzy Przyjaciele Misji

Przed nami kolejny „Czas Bożego Narodzenia”. W Wigilię tej Uroczystości na Placu Św. Piotra odbędzie się uroczysta Msza Święta rozpoczynająca Jubileusz 2025, której będzie przewodniczył Papież Franciszek. Po Mszy Świętej nastąpi obrzęd otwarcia Drzwi Świętych.

Jesteśmy zaproszeni, aby ten czas Jubileuszu przeżyć pod hasłem " Pielgrzymi Nadziei". Wiemy, że nasza nadzieja wypływa z wiary w Chrystusa, Który zrodzony z Maryi Dziewicy przyjął naturę ludzką i przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, wyzwolił nas z niewoli grzechu i daje nam nadzieję na przyszłą wieczną radość.

"Tę właśnie nadzieję zakorzenioną w Chrystusie chcemy wychwalać, przyjmując i głosząc całemu światu w nadchodzącym Jubileuszu, który zbliża się wielkimi krokami "(Homilia Ojca Świętego, 9.05.2024).

Jak ten czas Jubileuszu przeżyjemy w Wielkiej mierze zależeć będzie od naszego osobistego i wspólnotowego spotkania z Jezusem na modlitwie. Niech z kontemplacji Dzieciatka Jezus na nowo zrodzi się w nas głód słuchania i rozważania Jego Słowa, obejmowania i przyjmowania Jego Ciała i Krwi w Eucharystii, ale też w napotkanym człowieku, szczególnie tym, który cierpi dzisiaj z różnych powodów.

Wiemy, że dzisiaj tak wiele komentuje się o wojnie, konfliktach zbrojnych, kataklizmach i tak mało o pokoju, pojednaniu, wzajemnej służbie i miłości braterskiej. Wyjdźmy więc z ufnością na spotkanie z Tym, o którym Aniołowie śpiewali na polach betlejemskich: "Chwała na wysokości Bogu a na ziemi Pokój ludziom dobrej woli (Łk 2,8-14). On jest tą bramą, która otwiera nam horyzonty wiecznej szczęśliwości, nie tylko w chwili naszej śmierci, ale już teraz i tutaj, gdzie jesteśmy (por. Jn 10, 1-10).



Drodzy Bracia i Siostry

Dziękuję za Waszą solidarność z Kościołem misyjnym, też tutaj w Boliwii. Jestem przekonany, że to też jest owoc pielęgnowania Ducha modlitwy i pobożności, o którym często przypominał braciom Św. Franciszek.

Dziękuję za każdą Waszą ofiarę duchową i materialną, o której na co została przeznaczona poinformuję w najbliższym czasie.

Niech za przyczyną Maryi Niepokalanej i Św. Józefa, Pan Jezus narodzony w Betlejem i przez wiarę i miłość w naszych sercach, umocni Waszą nadzieję, abyście byli zawsze pielgrzymami i świadkami tej nadziei, która zawieść nie może (por. Rzym 5,5).

Życzę Wam, błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i dobrych owoców życia chrześcijańskiego w Roku Jubileuszowym 2025.

+Antoni Bonifacy Reimann, OFM
Wikariat Apostolski Nuflo de Chávez, Boliwia

Concepcion, Boże Narodzenie 2024



Marrakesz, Grudzień 2024

Święta Hildegarda w Maroku.

Bertram najcenniejszym ziołem arabskim.

Kiedy rozpoczynałem misje w Maroku ani przez chwilę nie myślałem, że będę mógł poznać właśnie tutaj jeden z najbardziej znanych specyfików świętej Hildegardy. **Anacyclus Pyrethrum Officinarium** popularnie znany przez nas jako **BERTRAM** jest na wskroś marokańskim ziołem.



Bez niego trudno sobie wyobrazić poruszanie się po świecie świętej Hildegardy.

Używany codziennie do każdego rodzaju potraw: do sosów, zup, sałatek, naleśników, ciast. Jest niezbędnym elementem profilaktyki zdrowotnej każdego człowieka.

To niewielka roślina przypominająca wyglądem rumianek. Jej siła i moc tkwi w korzeniu, który jest surowcem zielarskim.

Bertram wspomaga prawidłowy przebieg procesów trawienia, ułatwia przyswajanie witamin i składników odżywczych, wspomaga wydzielanie śliny. Jest przydatny podczas przeziębień, wzmacnia układ odpornościowy, wspomaga siły witalne, usuwa zaflegmienie. Działa przeciwwirusowo, przeciwbakteryjnie i przeciw pasożytniczo.

Rośnie na dziko w górskich terenach Atlasu na wysokości od 800 do 3.000 metrów. Jest rośliną wieloletnią, która kwitnie obficie od wiosny do jesieni, tworząc kolorowe dywany na swoich podłożach. Jego kwiaty przypominają małe złocienie. Zaś twardy korzeń palowy jest wynikiem adaptacji do grubej pokrywy śnieżnej i surowej zimy obecnej w Wysokim Atlasie. Trzeba go wykopać i suszyć jesienią, wtedy zawartość aktywnych składników rośliny jest najwyższa. Korzenie zanurzają się w ziemi do 20 centymetrów.

Bertram jest jedną z najcenniejszych hildegardowych roślin ze względu na cenne, znajdujące się w jego korzeniu aktywne substancje.

Można śmiało powiedzieć, że święta Hildegarda jest misjonarką Maroka. Jej Boże postrzeżenie świata przekazane szczególnie w księgach *Scivias* i *Physica* pomagają nam odnaleźć równowagę i harmonię, której każdy człowiek jest spragniony. I choć Marokańscy nic o niej nie wiedzą, stali się spadkobiercami bożych skarbów natury, które Pan Bóg im podarował. Szanujmy zatem zioła, które są naszym zdrowiem i odkrywajmy ich niezwykłą wartość.

Od kilku miesięcy jestem blisko pustyni Sahary w Marrakeszu. Tutaj franciszkanie są obecni od 800 lat, kiedy to Franciszek z Asyżu posłał swoich pierwszych pięciu braci, aby świadczyli o Chrystusie wśród muzułmanów. Zostali męczennikami i dzisiaj są patronami naszej obecności w Maroku.

Na naszym podwórku parafialnym mamy obecność migrantów afrykańskich, ubogie rodziny marokańskie, wolontariuszy z Europy i Ameryki. Udostępniamy nasze pomieszczenia do wszelkiej pracy na rzecz drugiego człowieka.

Na czas Narodzenia Bożej Dzieciny, bezbronnego życia ofiarowanego ludzkości, niech Chrystus przeniknie każdy dzień naszego życia Dobrocią i Pięknem.

BÓG JEST MIŁOŚCIĄ NARODZONĄ W JEZUSIE I W KAŻDYM CZŁOWIEKU...

Symeon ofm



Dowa, grudzień, 2024 r.

Drodzy Przyjaciele Misji Franciszkańskich!

Pozostało już tylko kilka dni do zakończenia kolejnego roku kalendarzowego. Już niedługo będziemy znowu wspominać Jego przyjście na ten świat, aby być z nami, dzielić z nami nasze codzienne życie i uczyć nas miłości. W ciągu tego roku (albo dokładniej, w ciągu 11. miesiący tego roku) wiele zdarzyło się tutaj w Malawi, a także w naszej parafii w Dowa.

W styczniu byłem w Polsce na pogrzebie mojej Mamy, która zmarła w Wigilię Bożego Narodzenia ubiegłego roku. Pogrzeb Mamy był 3 stycznia. Nie mogłem wrócić do Malawi od razu po pogrzebie, ponieważ nie miałem ważnego pozwolenia na prace. Otrzymałem je w ostatnim tygodniu mojego pobytu w Polsce. Mogłem więc wrócić do Malawi zgodnie z planem. Po powrocie do naszej parafii w Dowa, przyjmowałem przez prawie cały miesiąc kondolencje od moich parafian. Wielu z nich uczestniczyło także w Mszy św. odprawionej 3 stycznia w naszym kościele parafialnym w Dowa, łącząc się w ten sposób ze mną i moimi bliskimi w dniu pogrzebu mojej Mamy. Była to inicjatywa mojego wikarego, O. Symeona Mteteka. Zdjęcie Mamy, które zostało ustawione przed ołtarzem, znajduje się teraz w moim pokoju. Mama odeszła od nas fizycznie, ale duchowo jest ciągle razem z nami.

19 lutego nasi dwaj kandydaci do Zakonu, Macson i Timothy rozpoczęli długą podróż autobusem do miasta Mwanza w Tanzanii, gdzie znajduje się Postulat naszej prowincji zakonnej. Towarzyszył im w tej podróży Br. Joseph, który zna dobrze język Kiswahili, gdyż pracował przez kilka lat w Kenii i w Tanzanii. Wszyscy dotarli szczęśliwie do Postulatu. Nie mamy wiele powołań w Malawi, ale coś ruszyło. Chętnych nie brakuje. Brakuje natomiast pieniędzy na to, żeby wysłać wszystkich do Postulatu, a potem dalej – do Nowicjatu i na studia filozoficzne i teologiczne. Wielu ma też problemy ze zdobyciem paszportu, bez którego nie mogą rozpocząć formacji. Paszport jest drogi, jak na tutejsze warunki, jeden paszport kosztuje 100 Euro. Mamy trzech potencjalnych

kandydatów do wysłania do postulatu w Tanzanii w przyszłym roku. Jeżeli ktoś chciałby pomóc w tej sprawie, to już teraz mówię: dziękuję bardzo.

Po raz czwarty odprawiliśmy długą Drogę Krzyżową w Wielki Piątek, która trwała prawie 5 godzin. Przeszliśmy około 7 km. W Wielką Sobotę, jak co roku, ochrztiliśmy katechumenów. Było ich tym razem 39. 34 pary zawarły sakramentalny związek małżeński. Liczby cieszą, księgi parafialne zapełniają się imionami i nazwiskami, ale nie widać tego wszystkiego w niedzielę na Mszy Świętej. Frekwencja zależy od pogody i od nastroju wiernych.

Od 15 do 19 kwietnia byłem w Zambii, gdzie odwiedziłem moich współpracowników w Lusace oraz w naszej nowej misji w miejscowości Mwakapandula, 80 km od Lusaki. Odwiedzenie współpracowników w Zambii to jeden z moich obowiązków jako definitora. Nie mogłem tego zrobić przez kilka lat z różnych powodów. Potem od 20 do 25 kwietnia byłem w Nairobi, w Kenii na zebraniu zarządu naszej prowincji zakonnej.



W maju mogłem się znów zająć pracą duszpasterską. Odwiedzałem chorych i starszych parafian w stacjach misyjnych naszej parafii. Dzięki pomocy, którą otrzymałem od O. Błażeja, dyrektora Biura Misyjnego na Górze Św. Anny, a także ze Stowarzyszenia Przyjaciół Misji Franciszkańskich, mogłem kupić mąkę kukurydzianą, mydło i sól kuchenną. I te dary zostawiłem u chorych i starszych parafian, których odwiedziłem. Była to dla nich wielka radość, tym bardziej, że się jej nie spodziewali. Pomoc dostałem od O. Błażeja, ale do zebrania pieniędzy na ten cel przyczynili się ci wszyscy, którzy pod jego przewodnictwem pracowali, robiąc dekoracje świąteczne. Jestem za to bardzo wdzięczny O. Błażejowi i wszystkim jego pomocnikom. Jestem też bardzo wdzięczny wszystkim

dobrodziewom, wspierającym Stowarzyszenie Przyjaciół Misji Franciszkańskich. Sprawiliście chorym i starszym w naszej parafii wielką radość.

25 maja przeżyaliśmy w parafii radość z powodu wyświęcenia na diakona naszego parafianina, kleryka Louis'a Kampala, pochodzącego z wioski Gomba w stacji Imfayatonse. Został wyświęcony na diakona w mieście Zomba, 300 km na południe od Dowa, gdzie mieści się Seminarium Duchowne dla wszystkich diecezji w Malawi. Byłem tam razem z panem Ansgarem oraz z liczną grupą naszych parafian z Dowa.

Od początku czerwca odprawialiśmy w małych wspólnotach chrześcijańskich i w stacjach misyjnych Msze św. dziękczynne za żniwa (dożynki). Zbieraliśmy też na potrzeby parafii ziarno kukurydzy, które wierni mają obowiązek ofiarować. Pracowaliśmy wszyscy: mój wikary – O. Symeon, Br. Joseph, trzech nasi katechiści i ja, przez dwa tygodnie. Pomagali nam też w tym członkowie rady parafialnej i komisji finansowej. Zbiory nie były najlepsze w tym roku, ale ofiarność naszych parafian była wielka. Dostaliśmy dla parafii prawie 25 ton ziarna kukurydzy. Nie udały się w tym roku orzeszki ziemne i soja, bo deszcz przestał padać za wcześnie. Rolnicy nie mają łatwego życia, a stanowią w parafii prawie 90% wiernych. Ten rok zapowiada się jeszcze gorzej, bo jak nie ma ziarna do sprzedaży, to też nie ma pieniędzy na kupno nawozów sztucznych, bez których tutejsza gleba nie wyda plonów.

W lipcu kontynuowałem odwiedziny chorych i starszych parafian w stacjach misyjnych. Oni też dostali dary, o których wspominałem wcześniej. 13 lipca poświęciłem nowy kościół w stacji misyjnej Gomani. Budowa rozpoczęła się pod koniec listopada ubiegłego roku. Nasz Arcybiskup bardzo chciał być na tej uroczystości, ale inne obowiązki stanęły na drodze. Także biskup pomocniczy, a nawet nasz dziekan, byli przeszkodzeni w tym dniu. Była to piękna uroczystość, trwająca prawie 4 godziny.

Od 27 lipca byłem chory przez cały miesiąc – zakażenie w lewej nodze, od stopy do kolana. Dobrze, że w tym czasie byli u nas na wakacjach nasi klerycy, studiujący filozofię w Lusace, w Zambii. Po miesiącu dobrej opieki lekarskiej i nieustającej modlitwy moich parafian, wróciłem do zdrowia.

Od początku września mogłem znowu pracować normalnie. Noga jest nadal opuchnięta, ale nie odczuwam żadnego bólu. Wszystkie rany zostały zagojone. Chodzę normalnie.

16 września dzieci i młodzież wróciły do szkoły, gdyż rozpoczął się nowy rok szkolny. Jak pamiętacie, dzięki Waszej pomocy, mogę pomagać kilkunastu uczniom szkół średnich w opłaceniu nauki. We wrześniu pomogłem około trzydziestu, bo miałem jeszcze trochę oszczędności. Nie będę jednak w stanie zrobić tego w styczniu przyszłego roku, kiedy rozpocznie się drugi okres, bo moje zasoby się wyczerpały. Chyba, że ktoś mi pomoże. Pan Bóg jest dobry, zawsze, i działa przez dobrych ludzi. Potrzebuję przynajmniej tysiąc euro.

Od 14 do 17 października O. Wizytator, Teofil Czarniak z Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP przeprowadził wizytację kanoniczną w naszej wspólnoty w Dowa, a potem był też przez 3 dni w naszej drugiej wspólnoty, w parafii w Chilinda. W trakcie tej wizytacji pokazałem mu też trochę naszą parafię, kilka stacji misyjnych, gdzie pracujemy. Był zaskoczony ubóstwem, jakie widział podczas tej przejażdżki. Powiedział, że odwiedził kilka krajów w Afryce, ale takiego ubóstwa nie widział gdzie indziej.

W październiku przeprowadziliśmy też rekolekcje dla naszych parafian, którzy z różnych powodów przestali przyjmować sakramenty. Przyszło na te rekolekcje 50 osób, mężczyzn i kobiet. Byli w parafii przez 5 dni, przypominając sobie Katechizm Kościoła Katolickiego, modląc się i pracując. Pomagaliśmy im wszyscy w pogłębieniu wiary katolickiej, to znaczy nasi trzej katechiści, wikary i ja. Na koniec odprawiliśmy uroczystą Mszę św., podczas której 17 par zawarło ślub kościelny, a wszyscy, biorący udział w rekolekcjach, zaczęli znowu przyjmować Komunię św. Oczywiście, wszyscy przystąpili dzień wcześniej do Sakramentu Pojednania. Cieszy to, że ludzie nie chcą trwać w grzechu.

Plany na przyszłość. Pod koniec sierpnia rozpoczęliśmy budowę magazynu na kukurydzę, którą dostajemy od parafian w czasie żniw. Miejsce, gdzie przechowujemy kukurydzę teraz, nie nadaje się na ten cel. Służyło ono jako magazyn na materiały budowlane. Szczury, myszy i inne takie gady mają wiele radości, bo nie muszą szukać jedzenia gdzieś daleko. Pomimo tego, że umieszczamy w tym magazynie różne trutki to efekt jest niewielki. Cześć ziarna jest zmarnowana, a przecież ludzie ciężko pracują, żeby coś zebrać i potem ofiarować dla parafii. Postanowiliśmy więc zbudować nowy magazyn, ale budowa skończyła się na fundamentach, bo nie mamy na razie więcej pieniędzy. Potrzebujemy przynajmniej pięć tysięcy Euro, żeby ją kontynuować. Dużo ludzi, zwłaszcza starszych, przychodzi do biura parafialnego prosić o jedzenie albo o pieniądze na

zakup kukurydzy. Kukurydzę, którą teraz przechowujemy, będziemy wkrótce sprzedawać naszym parafianom. Nie możemy jej rozdawać, ponieważ nie mielibyśmy pieniędzy na to, żeby parafia mogła funkcjonować.

Kilka dni temu trąba powietrzna, która przeszła przez wioskę Tembo w stacji Kambola, zdmuchnęła dużą część dachu na naszym kościele w tej stacji. Było to w piątek, 29 listopada po południu. Tego dnia spadł pierwszy porządny deszcz, po którym dla wielu była radość, ale dla kilkunastu rodzin i dla naszych parafian w tej stacji był smutek. Od tego dnia nie spadła ani kropla deszczu. Dach był solidnie zrobiony, ale natura była silniejsza. Pieniądze na ten dach ofiarowali wierni z mojej parafii rodzinnej w Krapkowicach – Otmęcie. Było to trzy lata temu. Ucierpiał tylko dach, ściany są nienaruszone, ale jak przyjdzie więcej deszczu, to i one ucierpią. Wierzymy jednak, że znajdzie się ktoś, kto nam pomoże w odbudowaniu tego dachu. Tylko blacha będzie kosztowała jakieś 2500 euro. Ceny materiałów budowlanych poszły bardzo w górę, bo lokalna waluta jest bardzo słaba.

Dziękuję serdecznie za przeczytanie tego listu. Dziękuję za życzliwość i zaangażowanie się w sprawę misji. Dziękuję za każdy znak miłości i dobroci, za dary materialne i duchowe, za modlitwę i cierpienia ofiarowane w intencji misjonarzy i misjonek, i misji w ogólności. Życzę pełnych pokoju, miłości i zgody Świąt Bożego Narodzenia, a w Nowym Roku niech Pan Bóg dalej błogosławi, strzeże oraz darzy dobrym zdrowiem i pokojem; tym pokojem, który przyniósł Jezus Chrystus, rodząc się w Betlejem; tym pokojem, którego świat dać nie może. Szczęść Boże.

O. Sebastian Unsner, misjonarz w Malawi



Drodzy przyjaciele naszej misji, serdecznie pozdrawiam Was z Żagania. Szczęść Boże!



Obecnie jestem w Polsce na urlopie zdrowotnym trochę daleko od mojej misji w Barkoissi, moich braci i sióstr jednak sercem i modlitwą jestem blisko nich. Mam nadzieję że za parę miesięcy powrócę aby kontynuować moją posługę wśród nich, gdzie kiedyś Pan mnie posłał.

Dziś dziękuję Wam za wasze zaangażowanie misyjne, za Waszą pomoc i wsparcie dla naszej misji franciszkańskiej w Barkoissi. Niech Bóg Wam błogosławi w waszym zaangażowaniu i we współpracy na rzecz misji.

Za wszelką pomoc dziękuję Wam i życzę owocnego przeżycia czasu Adwentu i Bożego Narodzenia.

Pozdrawiam i błogosławię+
Pokój i Dobro.
Z darem modlitwy
O. Robert Edward Jurzysta

Grudzień 2023



INTENCJE PAPIESKIEJ ŚWIATOWEJ SIECI MODLITWY NA ROK 2025

Ojciec Święty Franciszek wyznaczył następujące intencje na poszczególne miesiące 2025 roku:

STYCZEŃ - O prawo do edukacji

Módlmy się, aby zawsze respektowano prawo emigrantów, uchodźców i wszystkich dotkniętych konfliktami wojennymi do edukacji, koniecznej dla zbudowania lepszego świata.

LUTY - O powołania do życia kapłańskiego i zakonnego

Módlmy się, aby wspólnota kościelna potrafiła przyjąć młodych odkrywających powołanie do służby Chrystusowi w życiu kapłańskim lub zakonnym, z ich pragnieniami i wątpliwościami.

MARZEC - Za rodziny w kryzysie

Módlmy się, aby rodziny dotknięte podziałem doświadczyły uzdrawiającej mocy przebaczenia i odkryły, że nawet różnice mogą stać się bogactwem.

KWIECIEŃ - O mądre korzystanie z nowych technologii

Módlmy się, aby korzystanie z nowych technologii nie zastępowało relacji międzyludzkich, odbywało się w atmosferze szacunku do każdego człowieka i pomagało stawić czoła kryzysowi naszych czasów.

MAJ - O możliwość pracy

Módlmy się, aby dzięki pracy każda osoba mogła się spełniać, rodziny miały godne warunki życia, a społeczeństwa stawały się bardziej ludzkie.

CZERWIEC - O wzrost wrażliwości na świat

Módlmy się, aby każdy z nas znajdował pocieszenie w osobistej relacji z Jezusem, a z Jego Serca czerpał wzór współczującej miłości do świata.

LIPIEC - O coraz lepsze rozeznawanie

Módlmy się, abyśmy umieli coraz lepiej rozeznawać, by dobrze wybierać drogi życia i odrzucać to, co oddala nas od Chrystusa i Ewangelii.

SIERPIEŃ - O umiejętność życia wspólnego

Módlmy się, aby społeczności, których współegzystencja wydaje się bardzo trudna, nie ulegały pokusie konfrontacji z powodów etnicznych, politycznych, religijnych czy ideologicznych.

WRZESIEŃ - O odnowienie naszych relacji ze stworzeniem

Módlmy się, abyśmy inspirowani przykładem św. Franciszka, zrozumieli wzajemną zależność wszystkich stworzeń, kochanych przez Boga, godnych miłości i szacunku.

PAŹDZIERNIK - O współpracę między wyznawcami różnych tradycji religijnych

Módlmy się, aby wyznawcy różnych tradycji religijnych współpracowali ze sobą na rzecz obrony i budowania pokoju, sprawiedliwości oraz braterstwa.

LISTOPAD - O umiejętność zapobiegania samobójstwom

Módlmy się, aby osoby, które doświadczają pokusy popełnienia samobójstwa, znalazły w swoich wspólnotach potrzebne im wsparcie, pomoc oraz miłość i otworzyły się na piękno życia.

GRUDZIEŃ - Za chrześcijan żyjących na terenach objętych konfliktami

Módlmy się, aby chrześcijanie żyjący w strefie wojny lub konfliktu, szczególnie na Bliskim Wschodzie, byli siewcami pokoju, nadziei i pojednania.

papież Franciszek, Watykan, 31.12.2023 r.

Źródło: www.osservatoreromano.va/pl

Drodzy Przyjaciele Misji Franciszkańskich.

Biuletyn Informacyjny powstał po to, by każdy z darczyńców Stowarzyszenia wiedział, co się dzieje z środkami wpłacanymi na rzecz Stowarzyszenia. Co w roku staramy się przesyłać taką informację. Jeżeli Państwo chcą otrzymywać Biuletyn jedynie za pośrednictwem poczty e-mail, to prosimy o przesłanie na adres spmf@poczta.onet.pl swojego adresu e-mail wraz z imieniem i nazwiskiem. Biuletyn Informacyjny jest też dostępny na stronie internetowej Stowarzyszenia www.pomagam-misjom.pl

Szanujemy Państwa prywatność, więc jeżeli nie chcą Państwo otrzymywać od nas korespondencji, to prosimy o zgłoszenie tego faktu pocztą tradycyjną lub pocztą e-mail. Dziękujemy za współpracę. Jeżeli nasza korespondencja dotarła pod niewłaściwy adres, to bardzo przepraszamy.

Zarząd Stowarzyszenia:

**Karol Gawlik – Przewodniczący; O. Błażej Bernard Kurowski - Wiceprzewodniczący;
Maria Kanas – Sekretarz; Jan Kalnik – Członek;**

**Rozlicz się z Urzędem Skarbowym
i przekaz nam swój**



podatku

KRS 0000286552.



Kontakt:

**Stowarzyszenie Przyjaciół Misji
Franciszkańskich**

im. O. Dominika Kiescha

ul. Klasztorna 6, 47-154 Góra św. Anny

mail: spmf@poczta.onet.pl

www.pomagam-misjom.pl

Konto Stowarzyszenia:

IBAN: PL 98 1090 2239 0000 0001 0756 1761

BIC/ SWIFT: WBKPPLPP

Darowizny i wpłaty zagraniczne - należy podać nr IBAN i Swift Stowarzyszenia.

Przekazując darowiznę na rzecz naszego stowarzyszenia,
można skorzystać z ulgi przy rozliczaniu się z Urzędem Skarbowym.

Informacja o Przetwarzaniu Danych Osobowych

1. Administratorem Państwa danych osobowych, jest Stowarzyszenie Przyjaciół Misji Franciszkańskich im. O. Dominika Kiescha z siedzibą ul. Klasztorna 6, 47-154 Góra Św. Anny, e-mail: spmf@poczta.onet.pl
 2. Stowarzyszenie wyznaczyło Inspektora ochrony danych. Kontakt z Inspektorem możliwy jest listownie, pisząc na adres Stowarzyszenia: ul. Klasztorna 6, 47-154 Góra Św. Anny, z dopiskiem: Dane osobowe., elektronicznie poprzez adres e-mail spmf@poczta.onet.pl
 3. Przekazane nam Państwa dane osobowe przetwarzane są w celach:
 - a. Zawarcie i wykonanie umowy, w tym kontaktowanie się w związku z jej realizacją (deklaracja członkowska/wolontariacka, wpłata na prowadzoną przez nas działalność tytułem darowizny, przekazany 1% podatku, wniosek o pomoc finansową). Art.6 ust.1 lit.b Rozporządzenia RODO
 - b. Obowiązek prawny (określony innymi przepisami, np. ustawą o rachunkowości, kodeksem pracy, ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych, itp.) w tym archiwizowanie dokumentacji, tj. umów i dokumentów rozliczeniowych. Rozpatrywania skarg i reklamacji.; Art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
 - c. Uzasadniony interes Administratora - możliwość nawiązania i kontynuowania współpracy lub kontaktu, wypełnienie obowiązku statutowego – informowania darczyńców o wydatkowanych środkach pochodzących z darowizn i odpisów 1% podatku Art.6 ust.1 lit.f rozporządzenia RODO oraz Statut.
 4. Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z przepisów prawa w tym podatkowego i rachunkowego dla dokumentów finansowo-księgowych.
 5. Każdemu Członkowi/Wolontariuszowi/Darczyńcy/Beneficjentowi przysługuje prawo do:
 - a. uzyskania informacji na temat przetwarzania Danych Osobowych, w tym o kategoriach przetwarzanych Danych Osobowych i ewentualnych odbiorcach danych,
 - b. żądania skorygowania nieprawidłowych Danych Osobowych lub uzupełnienia niekompletnych Danych Osobowych
 - c. żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania Danych Osobowych - przy czym żądanie zostanie spełnione, jeżeli spełnione zostaną wymogi prawne dotyczące takiego żądania,
 - d. złożenia sprzeciwu – w przypadku przetwarzania danych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu Administratora (art. 6 ust. 1 pkt f) RODO),
 - e. przenoszenia Danych Osobowych – poprzez otrzymanie danych od Administratora formacie umożliwiającym ich przekazanie wybranemu podmiotowi trzeciemu,
 - f. złożenia skargi do organu nadzorczego Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00 - 193 Warszawa – w przypadku stwierdzenia, że Dane Osobowe są przetwarzane sprzecznie z prawem.
- Wszelkie wnioski, pytania i żądania związane z przetwarzaniem Danych Osobowych powinny być kierowane na adres siedziby Stowarzyszenia lub e-mail spmf@poczta.onet.pl.